



**Miłosz Bazarnik Trio**  
**Trip of a Lifetime**

Dux Jazz 2018

Muzyka: ●●●●○  
Realizacja: ●●●●○

„Trip of a Lifetime” to debiutancki krążek trójki młodych krakowskich muzyków, grających lekki jazz akustyczny z elementami fusion. Album zawiera pięć kompozycji lidera oraz wersję live utworu tyłowego. Całość oscyluje wokół jazzu europejskiego, zwłaszcza jego skandynawskiej odmiany – w obu częściach „Seagull of a Lifetime” słycać nawiązania do poetyki Esbjörna Svenssona. Generalnie, jest to muzyka przystępna w odbiorze, oparta na tematach, nieskomplikowanej harmonii, żywych rytmach i symetrycznych formach.

Pianista Miłosz Bazarnik dysponuje niezłą techniką, sporą wyobraźnią i wie, jak skutecznie zamieszać kolorem. Zgrabnie prowadzi dźwiękową narrację, ubarwiając ją linearnymi solówkami. Bas Krystiana Teliżyna dobrze się wtapia w brzmienie zespołu, choć on sam pozostaje mało aktywny, zarówno w budowaniu przebiegu utworów, jak i fragmentach improwizowanych. Rewelacją okazała się Liliana Zieniawa – kobieta zasiadająca za bębnami to wciąż rzadkość. Gra dynamicznie, umiejętnie przy tym kontrolując ekspresję i dynamikę. Polecam jej solo w utworze tytułowym. Nieźle radzi sobie także z wibrafonem, choć ten instrument chyba nie do końca pasuje do ogólnej koncepcji brzmienia.

Trio Miłosza Bazarnika ma w sobie energię, młodzieńczą pasję i wystarczający potencjał, by w przyszłości mocniej zaistnieć na polskiej scenie jazzowej. ■

Bogdan Chmura



**Ulyánica**  
**Viasna**

ForTune 2017

Muzyka: ●●●●○  
Realizacja: ●●●●○

Ulyánica to folkowo-jazzowa grupa, powstała z inicjatywy białoruskiej wokalistki, skrzypaczki i kompozytorki Ulyany Hedzik w czerwcu 2016 roku. Wraz z nią formację tworzą: Patryk Rynkiewicz (trąbka), Tomek Sołtys (fortepian), Roman Chraniuk (kontrabas) i Adam Zagórski (perkusja). Projekt łączy elementy współczesnego jazzu z ludową muzyką Polesia. Jeszcze w 2016 roku zdobył nagrodę specjalną na festiwalu Jazz Wolności.

W sierpniu 2017 roku, po udanych koncertach, grupa zarejestrowała materiał na album „Viasna”.

Krążek wyraża zachwyt wiosną oraz jej wpływem na zachodzące w nas przemiany, budzące się emocje i uczucia. Tworzy go 11 nieco zapomnianych melodii z terenów obejmujących teraźniejszą Białoruś, Polskę i Ukrainę. Kompozycje wzbogacono nowoczesnymi środkami ekspresji i podano w improwizującej, etnojazzowej formie. Brzmienie kilku dopełniają dźwięki tradycyjnych białoruskich dud, na których gra Vitala Voranau.

Ulyana Hedzik zgrabnie łączy elementy muzyki ludowej z jazzową improwizacją, co dostrzeżemy zarówno w partiach jej skrzypiec, jak i w wokalu. ■

Robert Ratajczak



**Rafał Gorzycki**  
**Syriusz**

Requiem 2017

Muzyka: ●●●○○  
Realizacja: ●●●●○

Rafał Gorzycki to niespokojna dusza; niewątpliwie jedna z najbardziej twórczych postaci naszej sceny improwizowanej. W swoim życiu profesjonalnego muzyka miał się wielu zajęć. Był perkusistą i współzałożycielem zespołów Sing Sing Penelope, Ecstasy Project, Dziki Jazz czy A-kineton. Prowadzi własne trio. Grywał w duetach m.in. z gitarzystami Jonathanem Dobiem i Kamilem Paterem, a także skrzypkiem Sebastianem Gruchotem.

„Syriusz” to jego pierwszy solowy album. Zagrał na fortepianie, wibrafonie, organach, instrumentach elektronicznych, harmonijce i – akurat najmniej – na swojej sztandarowej perkusji. Jako się rzekło, to płyta stworzona i zagrana solo, ale niezupełnie. Jest tu bowiem ktoś jeszcze, a mianowicie poeta Krzysztof Gruse. To właśnie jego enigmatyczne, skrótowe, gloryfikujące zwykłość i przeciętność teksty recytuje Gorzycki.

Równie skrótowa, enigmatyczna i minimalistyczna jest muzyka. Wraz z poetą tworzy logiczną, komplementarną całość. Nie sposób jednak pozbyć się wrażenia, że mamy do czynienia zaledwie ze szkicami, z zarysami pomysłów, które zamarły w trakcie realizacji.

Brawa należą się za konsekwencję przyjętej formy. Gorzej z akceptacją dzieła, które składa się głównie z możliwości, zakończonych na najprostszych frazach i pojedynczych dźwiękach. ■

Marek Romański